

Częstochowa, 3.12.2004 r.

Edyta Dobrowolska
Rybno 44
42-100 Kłobuck
509 265 580

Pan Minister Sprawiedliwości
w Warszawie

SKARGA

na prokuratora Romana Pietrzaka i funkcjonowanie Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach.

Mój mąż Zygmunt Dobrowolski, został aresztowany w dniu 22 listopada 2004 r. o godz. 6.50. Od samego początku starałam się o widzenia z mężem. Prokurator mnie nie dopuścił do siebie do dnia dzisiejszego. Nie byłam w stanie przedstawić mu swojej sytuacji rodzinnej i osobistej.

Mamy z mężem na utrzymaniu troje dzieci w wieku szkolnym:

Woleta Dobrowolska lat 12
Dominika Dorowolska lat 11
Weronika Dobrowoska lat 7
oraz

Teściową przewlekłe chora, ciągle potrzebującą opieki (nie potrafi zadbać o podstawowe funkcje fizjologiczne, życiowe)

Ponadto mąż od 15 lat prowadzi firmę dostarczającą drewno na kopalnie oraz prowadzi skład opałowy "Obróbka drewna "TARTAK" Skład Opałowy NIP 574-100-42-12. Aktualnie odbywają się przetargi w Kompani Węglowej i w Nadleśnictwach. W tych sprawach muszę mieć możliwość komunikowania się z mężem, bo inaczej nasza rodzina starci materialne podstawy bytu, o starała się przez kilkanaście lat.

Prokurator łamie przepis par. 154 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z dnia 4 maja 1992 r.) gdyż bezzasadnie ogranicza moje widzenie z mężem.

Uniemożliwia mi to załatwianie spraw rodzinnych niezbędnych dla funkcjonowania firmy, co jest naszą materialną podstawą egzystencji.

Do tej pory pan prokurator odmawiał rozmowy ze mną. Ja się pytam Pana Ministra w jakim kraju żyje. Urzędnik państwowy nie może odmawiać rozmowy z osobą najbliższą aresztowanemu w sprawach określonych w par. 154 regulaminu.

Składałam skargę na prokuratora gdyż jak mi powiedziano w sądzie rejonowym w Katowicach nie przesłał akt sprawy w celu rozpatrzenia zażalenia. Ja rozumiem, że prokurator ma prawo mieć własną taktykę w prowadzeniu sprawy. Że może mieć, intuicję i dobre wyczucie sprawcy - ale

powinien trzymać się zasad określonych w ustawie o prokuraturze i zasad etycznych prokuratora.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o przyjrzenie się jak pan prokurator Roman Pietrzak prowadzi sprawę sygn. Ap II Ds/S.

18102

- 1) sprawa trwa już trzy lata, a prokurator nadal "łapie wszelkiego rodzaju materiał dowodowy", aby niczego nie stracić.
- 2) brak jest analizy całokształtu sprawy ,
- 3) sprawa jest prowadzona wbrew logice i sztuce - najczęściej prokurator podejmuje działania w okresie tzw. sprawozdawczości - pod koniec roku.
- 4) stosuje ostre środki zapobiegawcze celem wymuszenia zeznań

Cieężko mi podjąć ten ostatni zarzut, ale wiem że mąż, jako człowiek niewinny jest załamany bezpodstawnym oskarżeniem i aresztowaniem

Proszę o zbadanie sprawy. Prokurator nie może w XXI w. stosować podręcznikowych metod wymuszania zeznań. Skuwanie na nogach i rękach, umieszczanie dwunastometrowej celi z sześcioma innymi aresztowanymi.

To co robi prokurator Roman Pietrzak nadaje się na postępowanie dyscyplinarne.

kopia:

Prokuratura Apelacyjna w Katowicach

Dobrowolska Edyta